

KWALIFIKACJE PRZYDATNE W RATOWNICTWIE WODNYM – KONFRONTACJA POGLĄDÓW

QUALIFICATIONS NECESSARY IN WATER RESCUE;
CONFRONTATION OF OPINIONS

Dr Iwona Michniewicz

Krajowa Rada Sportu i Ratownictwa w Kaliszu

W ostatnim czasie wiele emocji i kontrowersji wzbudził dokument, opracowany przez Dyrektora Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, pana Andrzeja Świderka – dotyczący bardzo ważnej kwestii, a mianowicie dodatkowych kwalifikacji, przydatnych w ratownictwie wodnym.

Sprawa jest o tyle istotna, że stanowi elementarne podstawy uznawalności bądź nie uznawalności kwalifikacji, pozwalających ratownikom na podjęcie pracy. Konieczność posiadania dodatkowych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym, wynika bowiem z definicji ratownika wodnego, określonej w art. 2.5. Ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych.

Problem posiadania niezbędnego (dodatkowego) wykształcenia, wiedzy i umiejętności – był podejmowany wielokrotnie, przez różne osoby / podmioty, zarówno w czasie paneli szkoleniowych, jak też w postaci zapytań, kierowanych do MSWiA.

Przytaczany poniżej dokument został zamieszczony na profilu Facebooka i odbił się szerokim echem w całym środowisku.



Mateusz Kujawa dodał plik.

...

5 października o 12:03

Witam, w ostatnim czasie była tu dyskusja dotycząca kwalifikacji przydatnych do ratownictwa wodnego. Poniżej załączam przesłane wyjaśnienia od MSWiA. W tej sytuacji ilu na tej grupie pozostaje ratowników z uprawnieniami do pracy zgodnie z ustawą?



Wyjaśnienia MSWiA 21.09.2017.pdf

PDF

Pobierz

Podgląd

Poniżej zamieszczamy pismo Dyrektora Świderka – w całości. W dalszej części prezentujemy swego rodzaju „zdanie odrębne”, wraz z zapytaniami, które zostało wysłane do Pana Dyrektora.



Fundacja Wodna Służba Ratownicza

ul. Kleczkowska 50
50-227 Wrocław

Odpowiadając na pismo z dnia 3 września 2017 r. (data wpływu do organu) dotyczące kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym, poniżej przedstawiam stanowisko w sprawie.

Zgodnie z art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 11 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych¹ (Dz. U. z 2016 r. poz. 656), jednym z warunków jakie musi spełniać ratownik wodny obok warunków:

- 1) posiadania wiedzy i umiejętności z zakresu ratownictwa i technik pływackich;
- 2) spełniania wymagań określonych w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz. U. z 2016 r. poz. 1868, z późn. zm.);
- 3) posiadania zatrudnienia lub pełnienia służby w podmiocie uprawnionym do wykonywania ratownictwa wodnego lub posiadania członkostwa tego podmiotu

jest warunek posiadania „innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym”.

Ustawodawca nie stworzył katalogu kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym. Nie upoważnił również do stworzenia takiego katalogu, ani ministra właściwego do spraw wewnętrznych, ani też żadnego innego podmiotu.

Wobec powyższego, znaczenie przepisu art. 2 pkt 5 ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych w zakresie warunku „posiadania innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym” należy ustalić w drodze wykładni.

Zgodnie z zasadami wykładni, w pierwszej kolejności dokonuje się zawsze wykładni językowej, tzn. ustala się znaczenie zwrotów zawartych w przepisie prawnym ze względu na język, w jakim zostały one zapisane. Dokonując wykładni językowej należy mieć na uwadze następujące dyrektywy. Pierwsza z nich związana

¹Wyjaśnić należy, że ustawa o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, uchwalona została w wyniku inicjatywy legislacyjnej podjętej nie przez stronę rządową - ministra właściwego do spraw wewnętrznych, ale przez Sejm RP, a konkretnie Komisję Administracji i Spraw Wewnętrznych Sejmu RP (druk sejmowy nr 3448). Projekt ustawy miał zdecydowane poparcie środowiska ratowniczego, a ustawa powstawała przy znaczącym udziale jego przedstawicieli - zarówno na etapie prac w Sejmie, jak i w Senacie.

jest z tzw. definicją legalną, tj. występującą w tekstach prawnych, wprowadzoną przez prawodawcę w celu ustalenia wiążącego rozumienia poszczególnych terminów. Zgodnie z tą dyrektywą, gdy w systemie prawnym wiążąco ustalono znaczenie określonych zwrotów prawnych, to należy używać ich właśnie w tym znaczeniu. Natomiast, gdy nie ma w tekście prawnym definicji legalnych należy posłużyć się kolejną dyrektywą, zgodnie z którą interpretowanym zwrotom prawnym nie należy nadawać znaczenie odmiennego od potocznego, chyba że istnieją dostateczne racje przypisania im odmiennego znaczenia.

Słownikowe znaczenie pojęcia „kwalifikacje” oznacza wiedzę i umiejętności potrzebne do pełnienia jakiś funkcji lub wykonywania jakiegoś zawodu”.²

Potoczne znaczenie pojęcia kwalifikacja koresponduje z jego definicją legalną, która zawarta jest w art. 2 pkt 8 ustawy z dnia 22 grudnia 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji (Dz. U. z 2017 r. poz. 986, z późn. zm.).

Stosownie do przywołanego przepisu kwalifikacje to *„zestaw efektów uczenia się w zakresie wiedzy, umiejętności oraz kompetencji społecznych, nabytych w edukacji formalnej, edukacji pozaformalnej lub poprzez uczenie się nieformalne, zgodnych z ustalonymi dla danej kwalifikacji wymaganiami, których osiągnięcie zostało sprawdzone w walidacji oraz formalnie potwierdzone przez uprawniony podmiot certyfikujący.”* Ustawa o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji wyróżnia ponadto:

- 1) kwalifikacje cząstkowe - kwalifikację w zawodzie, o której mowa w art. 3 pkt 19 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2016 r. poz. 1943, z późn. zm.); kwalifikacje potwierdzone dyplomami mistrza i świadectwami czeladniczymi wydawanymi po przeprowadzeniu egzaminów w zawodach, o których mowa w art. 3 ust. 3a ustawy z dnia 22 marca 1989 r. o rzemiośle (Dz. U. z 2016 r. poz. 1285, z późn. zm.); kwalifikacje nadawane po ukończeniu studiów podyplomowych, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 11 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2016 r., poz. 1842m z późn. zm.); kwalifikacje nadawane po ukończeniu kursów doszkalcających i szkoleń, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym; kwalifikacje nadawane po ukończeniu innych form kształcenia, o których mowa w art. 2 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk (Dz. U. z 2016 r. poz. 572, z późn. zm.) oraz innych form kształcenia, w tym szkoleń i kursów doszkalcających, o których mowa w art. 2 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (Dz. U. z 2016 r. poz. 371, z późn. zm.); kwalifikacje uregulowane i kwalifikacje rynkowe;
- 2) kwalifikacje pełne – kwalifikacje, które są nadawane wyłącznie w ramach systemu oświaty po ukończeniu określonych etapów kształcenia oraz kwalifikacje pierwszego, drugiego i trzeciego stopnia w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym;
- 3) kwalifikacje rynkowe – kwalifikacje nieuregulowane przepisami prawa, których nadawanie odbywa się na zasadzie swobody działalności gospodarczej;
- 4) kwalifikacje uregulowane – kwalifikacje ustanowione odrębnymi przepisami, których nadawanie odbywa się na zasadach określonych w tych przepisach, z wyłączeniem kwalifikacji nadawanych w systemie oświaty i systemie szkolnictwa wyższego.

W przepisach prawa pojęcie kwalifikacji jest również często używane zamiennie z pojęciem uprawnień. Posiadanie uprawnień oznacza, że dana osoba może coś zrobić, ma prawo do czegoś, ma możliwość działania w zakresie objętym przepisami prawa. Można przyjąć, że szczególnym rodzajem kwalifikacji są

² <https://sjp.pwn.pl/szukaj/kwalifikacje.html>

uprawnienia do wykonywania zawodu lub pełnienia funkcji, określone w przepisach powszechnie obowiązujących.

Ustawa o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych wymaga, by „kwalifikacja” była przydatna w ratownictwie wodnym. Definicja ratownictwa wodnego zawarta jest z kolei w art. 2 pkt 4 ww. ustawy i pod pojęciem tym należy rozumieć prowadzenie działań ratowniczych, polegających w szczególności na organizowaniu i udzielaniu pomocy osobom, które uległy wypadkowi lub są narażone na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Szczegółowy katalog działań ratowniczych podejmowanych w ramach ratownictwa wodnego określony jest w art. 13 ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych. Zgodnie z tym przepisem, w ramach ratownictwa wodnego podejmowane są działania ratownicze, polegające w szczególności na: przyjęciu zgłoszenia o wypadku lub zagrożeniu, dotarciu do miejsca wypadku z odpowiednim sprzętem ratunkowym, udzielaniu kwalifikowanej pierwszej pomocy, zabezpieczeniu miejsca wypadku lub zagrożenia, ewakuacji osób z miejsca stanowiącego zagrożenie dla życia lub zdrowia, transporcie osób, które uległy wypadkowi lub są narażone na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia na obszarze wodnym do miejsca, gdzie jest możliwe podjęcie medycznych czynności ratunkowych przez jednostki systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne, poszukiwaniu osób zaginionych na obszarze wodnym.

W świetle powyższego za kwalifikacje przydane w ratownictwie wodnym mogą być uznane takie umiejętności, wykształcenie, wiedza, przygotowanie zawodowe, które mogą być pomocne przy prowadzeniu działań ratowniczych z zakresu ratownictwa wodnego.

Niewątpliwie kwalifikacjami przydatnymi w ratownictwie wodnym są kwalifikacje uprawniające do kierowania statkami na wodach śródlądowych, zarówno zawodowe, jaki i do uprawiania turystyki wodnej – określone przez przepisy ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. w sprawie żeglugi śródlądowej (Dz. U. z 2013 r. poz. 1458, z późn. zm.) oraz rozporządzeniu Ministra Sportu i Turystyki z dnia 9 kwietnia 2013 r. w sprawie uprawiania turystyki wodnej (Dz. U. poz. 460), i rozporządzeniu Ministra Infrastruktury i Rozwoju z dnia 20 listopada 2014 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych i składu załóg statków żeglugi śródlądowej (Dz. U. poz. 1686).

Kwalifikacjami przydatnymi w ratownictwie wodnym są kwalifikacje do wykonywania zawodu ratownika medycznego, lekarza i pielęgniarstwa, a w szczególności lekarza systemu i pielęgniarstwa systemu w myśl ustawy z dnia 6 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

Ponadto przydatnymi w ratownictwie wodnym kwalifikacjami są kwalifikacje uprawniające do wykonywania zawodu nurka, określone w przepisach ustawy z dnia 17 października 2003 r. o wykonywaniu prac podwodnych (Dz. U. z 2014 r. poz. 1389, z późn. zm.), w tym kwalifikacje uprawniające do wykonywania prac podwodnych w jednostkach organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych (rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie wykonywania prac podwodnych w jednostkach organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych – Dz. U. Nr 138, poz. 1468, z późn. zm.), w jednostkach organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez Ministra Obrony Narodowej (rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 13 lipca 2005 r. w sprawie wykonywania prac podwodnych w jednostkach organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez Ministra Obrony Narodowej – Dz. U. Nr 185, poz. 1547) oraz kwalifikacje do pletwonurkowania w celach sportowych i rekreacyjnych oraz pletwonurkowania w celach badawczych.

Kwalifikacjami przydatnymi w ratownictwie wodnym są również uprawnienia operatora urządzeń radiowych uzyskane na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2016 r. poz. 1489, z późn. zm.).

Za kwalifikacje przydatne w ratownictwie wodnym może być również uznane posiadanie uprawnień zawodowych w sporcie (trenerskich lub instruktorskich). Jednak z uwagi na charakter ratownictwa wodnego, może to dotyczyć wyłącznie pływania.

Posiadanie uprawnień do kierowania pojazdami, a w szczególności posiadanie prawa jazdy kategorii B z uwagi na powszechność posiadania tego rodzaju uprawnień nie jest wystarczająca do tego, by osobę legitymującą się posiadaniem tego rodzaju uprawnień uznać za ratownika wodnego. Osoba taka powinna dodatkowo posiadać, jedną z ww. kwalifikacji, które ze względu – na naturę działań ratowniczych podejmowanych w ramach ratownictwa wodnego – dedykowane ratownictwu wodnemu lub też osoba taka powinna legitymować się posiadaniem uprawnień do prowadzenia pojazdów uprzywilejowanych. Zgodnie bowiem z art. 53 ust. 1 pkt 10f ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2017 r. poz. 1260, z późn. zm.) pojazdy samochodowe podmiotów uprawnionych do wykonywania ratownictwa wodnego są pojazdami uprzywilejowanymi w ruchu drogowym.

Za kwalifikacje przydatne w ratownictwie wodnym nie mogą zostać także uznane kwalifikacje wymagane przez przepisy ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2016 r. poz. 1943, z późn. zm.) dla kierownika i wychowawcy wypoczynku dzieci i młodzieży.

Za kwalifikacje przydatne w ratownictwie wodnym mogą zostać uznane kwalifikacje nabyte przez te osoby w trakcie kursów i szkoleń specjalistycznych organizowanych przez specjalistyczne organizacje ratownicze (tj. WOPR, Mazurską Służbę Ratowniczą, Mazurskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe) na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 12 listopada 2002 r. *w sprawie szczegółowego zakresu obowiązków i uprawnień specjalistycznych organizacji ratowniczych, warunków ich wykonywania przez inne organizacje ratownicze oraz rodzaju i wysokości świadczeń przysługujących ratownikom górskim i wodnym w związku z udziałem w akcji ratowniczej* (Dz. U. Nr 193, poz. 1624). Dotyczy to jednak wyłącznie osób, o których mowa w art. 41 ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarze wodnym, tj. osób które przed dniem jej wejścia w życie, czyli 1 stycznia 2012 r. uzyskały uprawnienia z zakresu ratownictwa wodnego.³

Nie skutkują uzyskaniem dodatkowych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym odbycie kursów typu:

- 1) techniki obserwacji obszarów wodnych;
- 2) stażysta skutera ratowniczego;
- 3) ratownictwo na łodziach RIB;
- 4) ratownictwo na łodzi;
- 5) stażysta ratownictwa lodowego;
- 6) stażysta na łodziach ratowniczych;
- 7) ratownictwo na wodach szybko płynących;
- 8) ratownictwo wysokościowe;

³ Na marginesie należy zaznaczyć, że obowiązujące przed dniem 1 stycznia 2012 r. regulacje obowiązujące w WOPR, przewidywały obowiązek posiadania przez ratowników dodatkowych uprawnień (kwalifikacji) przydatnych w ratownictwie wodnym typu: motorowodne, żeglarskie, nurkowania swobodnego (bez płetwonurka młodzieżowego), trenera lub instruktora pływania, lekarza medycyny, pielęgniarzki, ratownika medycznego – m.in. decyzja nr 13/2008 Prezesa WOPR z dnia 13 grudnia 2008 r. w sprawie programów kursów przygotowujących do egzaminów na stopnie ratowników i instruktorów, decyzja nr 2/09 Prezesa WOPR z dnia 16 marca 2009 r. w sprawie programów kursów przygotowujących do egzaminów na stopnie ratowników i instruktorów, decyzja nr 21/10 Prezesa WOPR z dnia 29 grudnia 2010 roku w sprawie programów kursów przygotowujących do egzaminów na stopnie ratowników i instruktorów.

- 9) obsługi defibrylatora AED;
- 10) operator deski ortopedycznej –

bowiem wszystkie z ww. szkoleń stanowią *de facto* poszerzenie wiedzy z zakresu ratownictwa wodnego lub udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy.

Wiedzę na temat specyfiki ratownictwa wodnego na poszczególnych obszarach wodnych (łód, cieki, powódź, miejsca bagniste, obszary trudno dostępne), w tym technikach obserwacji obszarów wodnych ratownik wodny powinien uzyskać na szkoleniu ratowników wodnych, ponieważ zgodnie z ramowym programem szkolenia ratowników wodnych, stanowiącym załącznik nr 1 do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21 czerwca 2012 r. w sprawie szkoleń w ratownictwie wodnym – Dz. U. poz. 747; zagadnienia te powinny być omawiane w trakcie tego szkolenia. Także w wyniku szkolenia ratowników wodnych, osoba która odbyła takie szkolenie powinna posiadać wiedzę na temat sprzętu ratowniczego i pływającego wykorzystywanego w ratownictwie wodnym i jego zastosowania oraz prowadzenia akcji ratunkowych z jego wykorzystaniem (w tym łodzi RIB, skuterów wodnych, łodzi ratowniczych) oraz powinien posiadać umiejętność posługiwania się tym sprzętem w działaniach ratowniczych.

Zauważyć należy, że zgodnie z ustawą o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych wyłączne prawo do organizowania i prowadzenia szkoleń w ratownictwie wodnym, w tym szkoleń ratowników wodnych posiadają jedynie podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa wodnego. I to te podmioty w pełni są odpowiedzialne za jakość prowadzonych przez siebie szkoleń ratowników wodnych i ich poziom wyszkolenia w zakresie ratownictwa wodnego. Osoba, kończąca szkolenie ratowników wodnych powinna posiadać wiedzę i umiejętności, by być w stanie udzielić pomocy na każdym rodzaju obszaru wodnego.

Natomiast w odniesieniu do szkoleń z obsługi defibrylatora AED lub deski ortopedycznej zauważyć należy, że ramowy program kursu w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy określony w załączniku nr 1 do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 19 marca 2007 r. w sprawie kursu w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy (Dz. U. Nr 60, poz. 408) obejmuje zagadnienia prowadzenia defibrylacji poszkodowanego metodą półautomatyczną i automatyczną oraz zasady używania noszy typu deska z tworzywa sztucznego, przepuszczalne dla promieni X, z co najmniej czterema kompletami kodowanych kolorami pasów zabezpieczających mocowanych obrotowo, z zestawem klocków do unieruchamiania głowy i kręgosłupa szyjnego – tj. deski ortopedycznej.

Wobec powyższego ww. szkolenia mogą być traktowane jedynie jako rozszerzenie wiedzy z zakresu ratownictwa wodnego i udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy. Zgodnie z ustawą o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych warunek posiadania „innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym” jest samodzielną przesłanką, jaką musi spełniać ratownik wodny, stąd też nie mogą być za takie uznane szkolenia, które podnoszą wiedzę z zakresu ratownictwa wodnego lub udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy.

Przypomnieć należy, że w świetle przepisów ustawy wykonywanie ratownictwa wodnego przez podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa wodnego nie dotyczy tylko wyznaczonych obszarów wodnych. Podstawowym jednak zadaniem podmiotów uprawnionych do wykonywania ratownictwa wodnego jest zapewnianie stanu gotowości do wykonywania ratownictwa wodnego, poprzez utrzymywanie stałych dyżurów ratowników wodnych, które mają gwarantować niezwłoczne niesienie pomocy osobom, które uległy wypadkowi lub są narażone na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia na obszarze wodnym. Utrzymywanie stanu gotowości do wykonywania ratownictwa wodnego poprzez pełnienie stałych dyżurów ratowników wodnych, jest niezależne od delegowania ratowników do pełnienia dyżurów na wyznaczonych obszarach wodnych, na których wykonywane jest ratownictwo wodne na podstawie umów

z zarządzającymi danymi wyznaczonymi obszarami wodnymi (tak Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, w wyroku z dnia 20 stycznia 2016 r. sygn. akt VI SA/Wa 431/15).

Wobec powyższego w dyspozycji podmiotu, który uzyskał zgodę na wykonywanie ratownictwa wodnego musi być zatem m.in. kadra ratowników wodnych w liczbie niezbędnej do zapewnienia stanu gotowości i kwalifikacjach pozwalających na udzielenie pomocy, mająca do dyspozycji odpowiednie środki techniczne w postaci sprzętu specjalistycznego oraz środków transportu i łączności. Dzięki temu podmiot uprawniony do wykonywania ratownictwa wodnego będzie w stanie faktycznie udzielać pomocy na obszarach wodnych.



Iwona Michniewicz

Kalisz, dn. 23.10.2017 r.

Dyrektor

Departamentu Ochrony Ludności
i Zarządzania Kryzysowego

Szanowny Pan

Andrzej Świderek

Szanowny Panie Dyrektorze,

w środowisku jestem znana z tego, że zachęcam do poszanowania opinii wydawanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, w zakresie interpretacji obowiązujących przepisów. Ostatnio nawet zostałam opisana jako „MSWiA bis.”

Jednakże po analizie jednego z opracowanych pism, sygnowanego nazwiskiem Pana Dyrektora – **wyrażam swoją osobistą niezgodę na linię wnioskowania**, przyjętą w rzeczonym dokumencie. Sprawa dotyczy pisma nr DRLiZK-NRGW-5503-88/2017 z dnia 21 września 2017 roku, skierowanego do *Fundacji Wodna Służba Ratownicza* z Wrocławia. Prezentuje Pan w tym dokumencie stanowisko, **w sprawie uznawalności wybranych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym, z jednoczesnym odrzuceniem szeregu z nich.**

UZASADNIENIE

Jak zostaje zauważone już na str. 1, „*Ustawodawca nie stworzył katalogu kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym. Nie upoważnił również do stworzenia takiego katalogu, ani ministra właściwego do spraw wewnętrznych, ani też żadnego innego podmiotu*”.

Po tym wyjaśnieniu przeprowadza Pan wywód, starając się w drodze wykładni, wyjaśnić nieprecyzyjne pojęcie ustawowe. Powołuje się Pan na słownikowe (językowe) znaczenie zwrotu „kwalifikacje” i odnosi potoczne ujęcie do definicji legalnej (wynikającej z ustawy o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji). Poniżej prezentowana jest kopia fragmentu Pańskiego pisma, w którym naniosłam podkreślenia.

Stosownie do przywołanego przepisu kwalifikacje to „zestaw efektów uczenia się w zakresie wiedzy, umiejętności oraz kompetencji społecznych, nabytych w edukacji formalnej, edukacji pozaformalnej lub poprzez uczenie się nieformalne, zgodnych z ustalonymi dla danej kwalifikacji wymaganiami, których osiągnięcie zostało sprawdzone w walidacji oraz formalnie potwierdzone przez uprawniony podmiot certyfikujący.” Ustawa o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji wyróżnia ponadto:

- 1) kwalifikacje cząstkowe - kwalifikację w zawodzie, o której mowa w art. 3 pkt 19 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2016 r. poz. 1943, z późn. zm.); kwalifikacje potwierdzone dyplomami mistrza i świadectwami czeladniczymi wydawanymi po przeprowadzeniu egzaminów w zawodach, o których mowa w art. 3 ust. 3a ustawy z dnia 22 marca 1989 r. o rzemiośle (Dz. U. z 2016 r. poz. 1285, z późn. zm.); kwalifikacje nadawane po ukończeniu studiów podyplomowych, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 11 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2016 r., poz. 1842m z późn. zm.); kwalifikacje nadawane po ukończeniu kursów dokształcających i szkoleń, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym; kwalifikacje nadawane po ukończeniu innych form kształcenia, o których mowa w art. 2 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk (Dz. U. z 2016 r. poz. 572, z późn. zm.) oraz innych form kształcenia, w tym szkoleń i kursów dokształcających, o których mowa w art. 2 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (Dz. U. z 2016 r. poz. 371, z późn. zm.); kwalifikacje uregulowane i kwalifikacje rynkowe;
- 2) kwalifikacje pełne – kwalifikacje, które są nadawane wyłącznie w ramach systemu oświaty po ukończeniu określonych etapów kształcenia oraz kwalifikacje pierwszego, drugiego i trzeciego stopnia w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym;
- 3) kwalifikacje rynkowe – kwalifikacje nieuregulowane przepisami prawa, których nadawanie odbywa się na zasadzie swobody działalności gospodarczej;
- 4) kwalifikacje uregulowane – kwalifikacje ustanowione odrębnymi przepisami, których nadawanie odbywa się na zasadach określonych w tych przepisach, z wyłączeniem kwalifikacji nadawanych w systemie oświaty i systemie szkolnictwa wyższego.

W dalszej części, stara się Pan Dyrektor dowieść, że „kwalifikacje” spełniają warunek „przydatności” w ratownictwie wodnym, jeśli mogą być wykorzystywane w ramach prowadzenia działań ratowniczych, które zostały określone w art. 13 ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, a do których zaliczono:

- 1) przyjęcie zgłoszenia o wypadku lub zagrożeniu;
- 2) dotarcie na miejsce wypadku z odpowiednim sprzętem ratunkowym;
- 3) udzielanie kwalifikowanej pierwszej pomocy;
- 4) zabezpieczenie miejsca wypadku lub zagrożenia;
- 5) ewakuację osób z miejsca stanowiącego zagrożenie dla życia lub zdrowia;
- 6) transport osób, które uległy wypadkowi lub są narażone na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia na obszarze wodnym do miejsca, gdzie jest możliwe podjęcie medycznych czynności ratunkowych przez jednostki systemu Państwowego

Ratownictwa Medycznego, o których mowa w art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym, po uprzednim uzgodnieniu miejsca przekazania z dysponentem jednostki systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego;

- 7) poszukiwanie osób zaginionych na obszarze wodnym.

Następnie wymienia Pan „*niewątpliwe*” kwalifikacje przydatne w ratownictwie wodnym, do których zaliczone zostają poniższe:

- 1) uprawniające do kierowania statkami na wodach śródlądowych, zarówno zawodowe, jak i do uprawiania turystyki wodnej,
- 2) do wykonywania zawodu ratownika medycznego, lekarza i pielęgniarki, a w szczególności lekarza systemu i pielęgniarki systemu,
- 3) do wykonywania zawodu nurka (zawodowych, sportowych, rekreacyjnych i badawczych),
- 4) operatora urządzeń radiowych,
- 5) trenerskie i instruktorskie w sporcie (z pływania),
- 6) do kierowania pojazdami uprzywilejowanymi,
- 7) wszystkie, uzyskane przed 1 stycznia 2012 roku, wydane przez WOPR, MSR i MOPR.

Kolejna część dokumentu wskazuje na kwalifikacje (rodzaj kursów / szkoleń), które nie skutkują (Pańskim zdaniem) spełnieniem wymogu posiadania „przydatnych w ratownictwie” kwalifikacji. Zaliczone do nich zostały:

- 1) kierownik i wychowawca wypoczynku dzieci i młodzieży,
- 2) techniki obserwacji obszarów wodnych,
- 3) stażysta skutera ratowniczego,
- 4) ratownictwo na łodziach RIB,
- 5) ratownictwo na łodzie,
- 6) stażysta ratownictwa lodowego,
- 7) stażysta na łodziach ratowniczych,
- 8) ratownictwo na wodach szybko płynących,
- 9) ratownictwo wysokościowe,
- 10) obsługi defibrylatora AED,
- 11) operator deski ortopedycznej

gdyż wszystkie z ww. szkoleń uznane zostały za „poszerzające wiedzę” z zakresu ratownictwa wodnego lub udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy. Wiedzę w tych zakresach, kursanci winni zdobyć w ramach programu szkolenia (wynikającego z załącznika do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie szkoleń w ratownictwie wodnym).

Uważa Pan Dyrektor, że w wyniku szkolenia ratowników wodnych w podstawowym panelu szkoleniowym, ratownicy winni mieć wiedzę i umiejętności do prowadzenia akcji z wykorzystaniem łodzi RIB, skuterów wodnych, na wodach szybko płynących, na łodzie etc. Konkluzją całości jest stwierdzenie:

Wobec powyższego ww. szkolenia mogą być traktowane jedynie jako rozszerzenie wiedzy z zakresu ratownictwa wodnego i udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy. Zgodnie z ustawą o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych warunek posiadania „innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym” jest samodzielną przesłanką, jaką musi spełniać ratownik wodny, stąd też nie mogą być za takie uznane szkolenia, które podnoszą wiedzę z zakresu ratownictwa wodnego lub udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy.

Zauważa Pan w konsekwencji tegoż wywodu, że to podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa, mają jedyny przywilej do szkolenia ratowników wodnych i one (podmioty) odpowiadają za jakość prowadzonych szkoleń, w tym do przygotowania ratownika do udzielania pomocy na każdym rodzaju obszaru wodnego. Następnie połączone zostały dwie kwestie – wykonywanie ratownictwa wodnego przez podmioty uprawnione i umiejętności (przygotowanie) ratowników do pełnienia stałych dyżurów.

MÓJ OSOBISTY, INDYWIDUALNY POGLĄD – W ODNIESIENIU DO OMAWIANEJ KWESTII

Należy wrócić do pierwszego akapitu – czyli faktu, że NIE MA KATALOGU kwalifikacji, które można uznać jednoznacznie za przydatne bądź nieprzydatne w ratownictwie wodnym.

Zatem wykazanie kilku „konkretnych” kwalifikacji jako *niewątpliwie przydatnych*, przy jednoznacznym odrzuceniu innych, bez uwzględnienia wielu istotnych kwestii, wydaje się niewłaściwe. Pan Dyrektor uznając, że kwalifikacje mają być przydatne w ratownictwie (szczególnie do prowadzenia działań ratowniczych), w żaden sposób nie dokonał uzasadnienia tejże „przydatności”. Punktem wyjścia winno być bowiem stwierdzenie, że różne kwalifikacje mogą być przydatne w różnych okolicznościach, na różnych obiektach, i w różnych rodzajach działań ratowniczych. Inne cechy ratownika, jego wiedza i umiejętności będą potrzebne do wszelkich zadań profilaktycznych, które musi realizować każdy podmiot uprawniony do wykonywania ratownictwa, a zupełnie inne do włączania się w systemowe (np. w ramach KSRG) działania, np. w związku z zagrożeniem powodziowym. Do pierwszego zadania, przydatne będą kwalifikacje pedagogiczne, w drugim zaś przydadzą się bardziej umiejętności i uprawnienia, do kierowania statkami, łącznościowe czy może nurkowe.

Z poziomu obiektów, na których są zatrudniani ratownicy, zupełnie różne kwalifikacje i umiejętności niezbędne są ratownikom pracującym na pływalniach i aquaparkach, aniżeli tym z nadmorskich kąpielisk.

Nie powinno mieć miejsca jednoznaczne i całkowite odrzucenie żadnego, dodatkowego szkolenia, jeśli nie zostanie przeanalizowana jego przydatność w określonych warunkach. Mam tu na myśli na przykład prawo jazdy kategorii B. Oczywiście, że trudno je uzasadnić jako przydatne, ratownikowi pracującemu na niewielkim basenie. Jednak już osoba pracująca na gminnym kąpielisku sezonowym, która codziennie musi na przyczepce dowieźć łódź wiosłową z oddalonego hangaru na kąpielisko (a po jego zamknięciu powrotne odtransportowanie jej do tegoż miejsca) – wykazuje przydatność tego uprawnienia. Ratownik nie mający prawa jazdy (choćby podstawowego), nie może prowadzić pojazdu – zatem nie jest w stanie przygotować kąpieliska do pracy. Poza tym – w myśl art. 13 ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, działania ratownicze

polegają m.in. na dotarciu do miejsca wypadku z odpowiednim sprzętem. Jak ma dotrzeć ratownik zadysponowany do powodzi, czy do załamania lodu – z miejsca w którym pełni dyżur, jeśli miejsce to jest oddalone, i niezbędne jest skorzystanie z samochodu? Jak dostarczyć do miejsca wypadku na lodzie np. sanie lodowe, lub łódź – do pomocy powodziantom? Nie mając uprawnień choćby kategorii B – nie jest w stanie dotrzeć i udzielić właściwej pomocy w miejscu zagrożenia. Zatem – nie może wykonać działań ratowniczych.

Omawiane pismo, wprowadza bardzo wiele niewłaściwie czy też niekonsekwentnie wywnioskowanych i określonych wytycznych.

Wychodzi Pan Dyrektor ze słusznego założenia, że: „(...) za kwalifikacje przydatne w ratownictwie wodnym mogą być uznane takie umiejętności, wykształcenie, wiedza, przygotowanie zawodowe, które mogą być **pomocne przy prowadzeniu działań ratowniczych** z zakresu ratownictwa wodnego.” I na tym należało zakończyć cały wywód. Jednak potem następuje wyjaśnienie, które z nich są, a które nie są „ *pomocne*” ratownikom, bez jakiegokolwiek wskazania na powiązanie omawianych kwalifikacji z działaniami ratowniczymi i specyficznymi warunkami na różnych obszarach wodnych (w tym także wyznaczonych obszarach wodnych).

Po pierwsze:

Jeśli: „Zgodnie z ustawą o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych warunek posiadania „innych kwalifikacji przydatnych w ratownictwie wodnym” jest samodzielną przesłanką, jaką musi spełniać ratownik wodny, stąd też nie mogą być za takie uznane szkolenia, które podnoszą wiedzę z zakresu ratownictwa wodnego lub udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy” – to dlaczego nie zostały wymienione choćby przykładowe inne kompetencje / kwalifikacje / uprawnienia (poza „wodniackimi” i „medycznymi”). Mowa tu choćby o posiadanym wykształceniu (na różnych poziomach), dzięki któremu osoba będąca ratownikiem ma wyższe kwalifikacje, w pełni uzasadniające jego większą „przydatność”. Lista takich kompetencji jest szerokim wachlarzem, osadzonym w bardzo wielu dziedzinach nauki. Zaliczyć do nich można choćby poniższe:

- 1) Fizjoterapeuta / rehabilitant / masażysta. Na większości obiektów całorocznych realizowane są treningi, w czasie których może dojść do skurczu mięśni u pływającej osoby. Oczywiście w wielu innych okolicznościach, także może się wydarzyć podobna sytuacja. Czy ratownik, mający uprawnienia, wiedzę i umiejętności z zakresu masażu, nie wykazuje się w momencie wykonywania takiego działania, lepszym przygotowaniem (kwalifikacjami) aniżeli osoba, która takich umiejętności nie posiada?
- 2) Psycholog – potrafiący rozładować sytuacje stresowe (nie należące do rzadkości na obiektach); zapanować nad emocjami grupy / osoby; wprowadzający do funkcjonowania zespołu ratowników elementy edukacyjne bądź potrafiący zaopiekować się klientami / kolegami po wypadku na obiekcie – posiada kwalifikacje przydatne w ratownictwie czy nie?
- 3) Nauczyciel / opiekun i kierownik wypoczynku dzieci i młodzieży, który będzie skierowany do zajmowania się grupami zorganizowanymi, jest czy nie jest lepiej przygotowany do takiego zadania (szczególnie na

całorocznych, zamkniętych obiektach typu aquapark), niż 18-letni „turbatorownik” /nurek / sternotorzysta z tego obiektu?

4) etc.

Po drugie:

Dlaczego w związku z tym uznawane są uprawnienia / kwalifikacje lekarza, pielęgniarki – skoro nie uznaje się kompetencji „rozszerzających” w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy. W tym obszarze, zachodzi wielka niekonsekwencja w opracowanym dokumencie. Gdyż jak inaczej można rozumieć kwalifikacje tych dwóch, wskazanych grup (lekarzy i pielęgniarek) skoro nie jako „podnoszących wiedzę” z zakresu KPP? A przecież takie, zostały uznane przez Pana Dyrektora za niewłaściwe.

Po trzecie:

Czy uprawnienia / kwalifikacje w zakresie nurkowania rekreacyjnego, nawiasem mówiąc niemożliwe do wykorzystania w ratownictwie wodnym z powodów: prawnych (bo takie uprawnienia nie pozwalają na wykonywanie działań w charakterze nurka – w ratownictwie wodnym) i organizacyjnych (sprzęt do nurkowania nie jest wymagany / wskazanym do zabezpieczania wyznaczonych obszarów wodnych), nie są rozszerzeniem kompetencji, które ratownik zdobywa w ramach podstawowego szkolenia (w oparciu o rozporządzenie w sprawie szkoleń). Przecież przeszukiwanie dna, to jedna z elementarnych technik ratowniczych, nauczanych na każdym szkoleniu. Poza tym – już sam egzamin zawiera próbę polegającą na nurkowaniu właśnie, na dystansie 25 metrów z podjęciem dwóch przedmiotów z dna. Zatem każda forma nurkowania – będzie jedynie rozszerzeniem wiedzy i umiejętności w zakresie podstawowych technik, wymaganych od ratownika wodnego. Poza tym nurkowanie jest wymienione jako technika do realizacji w czasie szkolenia – w załączniku nr 1 do rozporządzenia w sprawie szkoleń w ratownictwie wodnym. Dlatego: nie powinna się mieścić (podążając tokiem rozumowania Pana Dyrektora) – w kwalifikacjach przydatnych w ratownictwie wodnym.

Po czwarte:

Łódź motorowa jest sprzętem niezbędnym do zabezpieczenia wyznaczonych obszarów wodnych (kąpielisk). Zgodnie z rozporządzeniem w sprawie szkoleń w ratownictwie wodnym „*W wyniku realizacji uczestnik szkolenia powinien posiadać wiedzę dotyczącą:*

- *sprzętu ratowniczego i pływającego wykorzystywanego w ratownictwie wodnym i jego zastosowania,*
- *podstawowych prac bosmańskich,*
- *prowadzenia akcji ratunkowych z wykorzystaniem sprzętu do ratownictwa wodnego oraz powinien posiadać umiejętność posługiwania się tym sprzętem w działaniach ratowniczych.*”

Zatem – idąc przyjętym schematem rozumowania Pana Dyrektora – powinien w czasie szkolenia nabyć zarówno wiedzę jak i umiejętności posługiwania się każdym rodzajem sprzętu – w tym łodzi motorowych. Dlaczego więc „rekreacyjne” uprawnienia (sternika motorowodnego) uznaje się za „dodatkowe kwalifikacje” przydatne w ratownictwie wodnym, skoro jest to kolejne „rozszerzenie” programu bazowego szkolenia ratowników. Ta niekonsekwencja musi rodzić sprzeciw każdego, kto rozumie ratowniczą praktykę i z uwagą przeczytał omawianą wykładnię.

Po piąte:

Uznanie uprawnień trenera / instruktora sportu (w dyscyplinie pływanie), jest z kolei odwróceniem piramidy szkoleniowej. Mam tu na myśli fakt, że pływanie jest elementarną, pierwotną czynnością / umiejętnością wymagana od ratowników wodnych. To techniki ratownicze – w pływaniu (style ratownicze, holowania etc.) są metodycznie i technicznie wyższą formą umiejętności, w stosunku do podstawowych / poprawnych technik pływackich. Skoro ratownik musi umieć doskonale pływać (wykonanie próby 400 metrów w czasie poniżej 8 minut, wymaga ponadprzeciętnych umiejętności pływackich), to oznacza, że opanował w bardzo dobrym stopniu techniki pływania.

W jaki zatem sposób może wykorzystać te kwalifikacje w pracy, w działaniach ratowniczych? Analogicznie można byłoby uznać, że jeśli ukończy szkolenie z szybkiego czytania – będzie lepszym ratownikiem, bo w szybszym tempie czyta procedury i regulaminy obowiązujące na obiekcie, lub szybciej rozwiąże test egzaminacyjny szkolenia ratowników – bo niezbędna jest tam umiejętność czytania ze zrozumieniem.

Po szóste:

Wszelkie techniki (na wodach szybko płynących, lodzie, miejscach bagnistych, etc.) w załączniku nr 1 do rozporządzenia, mają na celu przyswojenie wiedzy. Wynika to z brzmienia tego zapisu: „W wyniku realizacji uczestnik szkolenia powinien posiadać wiadomości dotyczące:

- obowiązków i uprawnień ratowników wodnych,
- specyfiki ratownictwa wodnego na wyznaczonych obszarach wodnych,
- specyfiki działania ratownika wodnego na poszczególnych obszarach wodnych (lód, ciek, powódź, miejsca bagniste),
- hydrologii i meteorologii,
- dokumentacji działań ratowniczych oraz powinien posiadać umiejętność praktycznego stosowania wiedzy w działaniach ratowniczych.

Prawodawca wymaga, aby zagadnieniom tym poświęcić 7 godzin wykładów i 1 godz. ćwiczeń. Jak zatem mają być przygotowane kadry, do pełnienia całorocznych dyżurów ratowniczych w tych wszystkich miejscach, jeśli nie poprzez udział w dodatkowych, podnoszących kwalifikacje szkoleniach praktycznych z tego zakresu? Zaznaczenia wymaga fakt, że wiele specjalistycznych technik udzielania pomocy wymaga treningu w wyjątkowych miejscach lub okolicznościach (na wodach szybko płynących, bagnach, lodzie etc.), które w zdecydowanej większości szkoleń nie są nigdy dostępne na terenie realizacji szkolenia ratowników.

Po siódme:

Szkolenia rozszerzające bywają bardzo różne. Pan Dyrektor zechciał w swojej interpretacji odnieść się wyłącznie do tego, co zawiera rozporządzenie w sprawie szkoleń oraz do art. 13 ustawy, który wymienia działania ratownicze. Bezsprzecznie działania te, w znacznej mierze można uznać za nieprzystające do realiów ratowniczej praktyki. Choćby fakt, że ratownik nie może nigdy realizować transportu poszkodowanego. Co najwyżej wolno mu ewakuować poszkodowanego z miejsca wypadku. Transport osób jest bowiem czynnością prawnie zastrzeżoną do odpowiednich służb (przede wszystkim medycznych).

Nie ma jednak wątpliwości, że z poziomu poszczególnych osób / ratowników, istotniejsze są obowiązki wynikające z art. 16, ustawy o bezpieczeństwie osób

przebywających na obszarach wodnych. W tym zapisie jest całe spektrum zadań, które ma bezpośrednio realizować ratownik w miejscu pracy. Do czynności tych, należy ratowników przygotować w oparciu o zapisy załącznika rozporządzenia w sprawie szkoleń, objętych zakresem tematycznym „Organizacja pracy ratowników”, w ramach którego mają oni posiadać wiedzę – wymienioną w punkcie wyżej. Wiedza ta dotyczy między innymi:

- obowiązków i uprawnień ratowników wodnych,
- specyfiki ratownictwa wodnego na wyznaczonych obszarach wodnych,
- dokumentacji działań ratowniczych oraz powinien posiadać umiejętność praktycznego stosowania wiedzy w działaniach ratowniczych.

Najbardziej podstawowym, profilaktycznym obowiązkiem ratownika w miejscu pracy jest „*obserwowanie wyznaczonego obszaru wodnego, niezwłoczne reagowanie na każdy sygnał wzywania pomocy oraz podejmowanie akcji ratowniczej, zapobieganie skutkom zagrożeń*”. Nigdy wcześniej nie były prowadzone w tym zakresie (w Polsce) badania. Dopiero dysertacja doktorska dra Romualda Michniewicza pokazała, jak niska jest zarówno świadomość jak i umiejętności ratowników w tym zakresie. Dopiero po publikacji książki pt. *Obserwacja w ratownictwie wodnym*¹, świat ratowniczy miał możliwość zapoznania się z pogłębionym studium w tym zakresie. Technika obserwacji i szkolenia realizowane przez niektóre ośrodki (w tym nasz / kaliski), to kilkugodzinny panel wykładowo-warsztatowy, ze specjalistycznym sprzętem oraz obszernym materiałem dydaktycznym, opartym o prezentację wyników badań światowych i krajowych ośrodków. Zebranie tych danych i zakupienie sprzętu to wieloletnie dociekania projektantów szkolenia, a także wielotysięczne nakłady finansowe. Przeciętny podmiot uprawniony do wykonywania ratownictwa, nie jest w stanie pozyskać tych elementów do realizacji takiego panelu. Oczywiście „przydatności” takiego szkolenia jest niepodważalna. Jak dowodzę wyżej, uznawanie jednego „rozszerzenia programu szkolenia ratowników wodnych” za dopuszczalne (nurkowanie, pływanie, łodzie motorowe) a innych (obserwacja, wody szybko płynące, ratownictwo lodowe, techniki wysokościowe) – nie – jest ogromną niekonsekwencją i brakiem rozumienia ratowniczych realiów.

Proszę o udzielenie odpowiedzi na poniżej postawione pytania:

1. Kiedy i jak może się przydać (idąc tokiem Pańskiego rozumowania) do działań ratowniczych, fakt posiadania kwalifikacji trenera czy instruktora w pływaniu.
2. Czy pielęgniarka (przyjmując, że pracuje jako ratownik) – mająca do dyspozycji tylko ten sprzęt medyczny, leki i artykuły sanitarne, które są na kąpielisku, może zrobić coś więcej aniżeli ratownik KPP?
3. Jak można wykorzystać do akcji ratownika z rekreacyjnymi uprawnieniami sternika motorowodnego – na kąpielisku śródlądowym (nie wspominając o pływalni)?
4. Kiedy, w jakich warunkach, ratownik wodny zatrudniony wyłącznie na pływalni skorzysta ze swoich kwalifikacji nurkowych, motorowodnych itp. – w działaniach ratowniczych?

¹ Michniewicz I., Michniewicz R., *Obserwacja w ratownictwie wodnym*, PWSZ Kalisz, 2015

5. Czy szkolenie instruktorów ratownictwa jest szkoleniem pozwalającym uznać ratownika za posiadającego „dodatkowe, przydatne kwalifikacje”? Jeśli tak – to dlaczego? Jeśli nie – to dlaczego?
6. Czy uprawnienia żeglarza / sternika jachtowego są kwalifikacjami przydatnymi w ratownictwie wodnym? Jeśli tak – to dlaczego, jeśli nie – to dlaczego?
7. Czy w takim razie surfingowe, windsurfingowe, kitesurfingowe uprawnienia / kwalifikacje są przydatne w ratownictwie? Prośba o odpowiedź i uzasadnienie.
8. A w takim samym zakresie pytania: aquaerobic, aquababy, aquacycle / aquabike, trening na desce w wodzie, kurs koncepcji Halliwick etc. – spełniają (jeśli tak i jeśli nie – to dlaczego), kryterium przydatności dla ratownictwa wodnego.
9. Skoro bowiem spełnia ten wymóg szkolenie instruktorów pływania – to wszystkie one powinny spełniać. Tylko jaka jest ich przydatność w ratownictwie wodnym – w działaniach ratowniczych?
10. Jak długie winno być szkolenie, które można uznać za dodatkowe kwalifikacje? Czy e-lerningowy kurs instruktora pływania (a są takie w ofercie rynkowej), można uznać za wystarczający, by spełniać definicyjne wymogi ratownika wodnego? W jakim stopniu i w jakich warunkach, wszystkie wymienione uprawnienia / kwalifikacje mogą być przydatne w działaniach ratowniczych?

Proszę zauważyć, że nie wszyscy ratownicy wodni są członkami podmiotów uprawnionych. Z pewnością też, nie każdy ratownik stanowi kadrę, realizującą w tych podmiotach działania ratownicze, w rozumieniu całorocznych dyżurów, patroli itp. Zdecydowana większość ratowników, to pracownicy zarządzających wyznaczonymi obszarami wodnymi, związani z konkretnym obiektem. To w tym miejscu (obiekcie) winny być przydatne ich kwalifikacje. Tylko wówczas ma sens i daje się logicznie uzasadnić, wymaganie od ratowników posiadania dodatkowych kwalifikacji, *pomocnych* w ratownictwie wodnym / wykonywaniu działań ratowniczych.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że kwalifikacje mają być przydatne w ratownictwie wodnym, którego definicja w ustawie o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych jest określona jako: „***prowadzenie działań ratowniczych, polegających w szczególności na organizowaniu i udzielaniu pomocy osobom, które uległy wypadkowi lub są narażone na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia na obszarze wodnym;***”.

Zatem nie można uznać, że inne działania, podejmowane w ramach ratownictwa wodnego, nie będące w bezpośrednim związku z organizowaniem i udzielaniem pomocy (...), w tym na przykład profilaktyka, szkolenie, etc. – nie mogą być uznane za przydatne w ratownictwie wodnym. Ponadto słowo „organizowanie” pomocy w zakresie działań ratowniczych, może być także odniesione do umiejętności menedżerskich, zarządczych / kierowniczych, księgowo – finansowych, planistycznych – logistycznych, itp. Organizowanie pomocy to bardzo szerokie spectrum czynności / działań, jakie musi wykonać podmiot lub pojedynczy ratownik, żeby skutecznie zapobiec skutkom wypadków.

Konkludując:

w moim przekonaniu, winno się pozostawić decyzji zarządzających uznawanie, czy uzyskane przez ratowników „dodatkowe kwalifikacje” (potwierdzone stosownym dokumentem), są wystarczające, pomocne i odpowiednie na jego terenie. Może wręcz winno się zachęcać gestorów, by inwestowali w swój zespół, zapraszając różnych specjalistów, czy kierując ratowników na ciekawe szkolenia, realizowane w różnych miejscach / ośrodkach w kraju – w celu szeroko rozumianego podnoszenia kompetencji / kwalifikacji, w ratownictwie wodnym.

Nikt nie jest w stanie określić, kiedy, w jakiej sytuacji i na jakim obiekcie przyda się to, co potrafi / wie – zatrudniany ratownik. Zatem jakakolwiek próba zamykania, kierunkowania czy dookreślania tej palety uprawnień / kwalifikacji, jest niecelowa i z zasady błędna. Taki dokument (jak omawiana wykładnia), rodzi bowiem nieskończoną liczbę zapytań o każde, pojedyncze szkolenie zrealizowane przez wszystkich, których Pan Dyrektor wskazał jako ośrodki szkolące.

Będąc osobą z dużym doświadczeniem praktycznym, wykładowo-szkoleniowym, naukowo-badawczym i publikacyjnym w ratownictwie wodnym, zwracam się z wnioskiem o wycofanie się z tak rozumianej opinii w zakresie dodatkowych kwalifikacji, przydatnych w ratownictwie wodnym. W mojej ocenie, winno się pozostawić tę kwestię do indywidualnego uznawania przez osoby / podmioty zatrudniające ratowników na podległych obiektach.

Niezależnie – bardzo proszę o wyjaśnienie i udzielenie odpowiedzi, na postawione przeze mnie pytania.

Z wyrazami szacunku

Iwona Michniewicz